

Wyrok z dnia 11 maja 2001 r.

II KKN 38/01

Sąd Najwyższy - Izba Karna na rozprawie w składzie następującym:

Przewodniczący: Prezes SN Lech Paprzycki.

Sędziowie SN: Andrzej Deptuła (spraw.), Józef Szewczyk.

Protokolant: Anna Błachnio

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Aleksandra Herzoga.

po rozpoznaniu w dniu 11 maja 2001 r.

sprawy P. K.

w przedmiocie wyroku łącznego

z powodu kasacji, wniesionej przez Prokuratora Generalnego na korzyść
skazanego od wyroku Sądu Rejonowego w I.

z dnia 13 września 2001 r., sygn. II K (...)

uchyla wyrok w zaskarżonej części (pkt I wyroku łącznego) i w tym
zakresie przekazuje sprawę Sądowi Rejonowemu w I. do ponownego
rozpoznania.

Uzasadnienie

I. P. K. został skazany m.in. prawomocnymi wyrokami Sądu Rejonowego.

a/ z dnia 18 sierpnia 1997 r. za przestępstwa z art. 210 § 11 KK69 r.
oraz z art. 211 KK69 popełnione w dniu 2 stycznia 1997 r. na karę łączną
3 lat pozbawienia wolności, który to wyrok zmieniony został wyrokiem
Sądu Okręgowego z dnia 15 stycznia 1998 r. przez złagodzenie kary
łącznej do 2 lat pozbawienia wolności i warunkowe zawieszenie jej

wykonania na okres 4 lat,

b/ z dnia 29 października 1997 r., za przestępstwo z art. 11 § 1 w zw. z art. 208 KK69 popełnione w dniu 12 maja na karę 1 roku pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 3 lat.

Postanowieniem z dnia 22 grudnia 1999 r. Sąd Rejonowy zarządził wykonanie orzeczonych kar, a wobec wniosku P. K. o wydanie wyroku łącznego Sąd ten wyrokiem łącznym z dnia 13 września 2000 r. orzekł w miejsce w/w kar łączną karę 3 lat i 8 miesięcy pozbawienia wolności.

Wyrok łączny uprawomocnił się w pierwszej instancji.

II. Prokurator Generalny wnosząc kasację na korzyść skazanego zarzucił:

rażące naruszenie przepisów art. 7, 167 i 410 KPK polegające na niedostatecznym wyjaśnieniu okoliczności związanych z uprzednią karalnością oskarżonego, a w szczególności na zaniechaniu przeprowadzenia dowodu z akt sprawy karnej Sądu Rejonowego, co doprowadziło do bezzasadnego przyjęcia wysokości prawomocnie orzeczonej w tej sprawie kary pozbawienia wolności P. K., a w konsekwencji do wymierzenia mu kary łącznej pozbawienia wolności w wysokości przekraczającej sumę kar orzeczonych za zbiegające się przestępstwa.

III. Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Ocenę zasadności kasacji należy poprzedzić dwoma uwagami.

Po pierwsze: w części tytułowej skargi kasacyjnej uczyniony został zapis mówiący że kasacja skierowana jest „przeciwko” wyrokowi łącznemu, co należałoby odczytywać, że zaskarżeniem objęte są wszystkie rozstrzygnięcia w nim zawarte. Tymczasem jasne jest, bo wskazuje na to w sposób najzupełniej jednoznaczny uzasadnienie kasacji, iż zarzut kasacyjny skierowany jest jedynie do tej części wyroku łącznego która dotyczy skazań P. K. w sprawach (...), (...), zaś poza obszarem

zaskarżenia kasacyjnego pozostaje tenże wyrok łączny obejmujący skazania w dwóch dalszych sprawach tj. w sprawach sygn. (...) i (...). Stwierdzić zatem trzeba, że w tytułowej części kasacji zakres zaskarżenia nie został określony w sposób poprawny.

Po drugie - poważnym mankamentem kasacji był też brak wyraźnie sprecyzowanego wniosku kasacyjnego.

Sąd Najwyższy opierając się na wywodach zamieszczonych w uzasadnieniu kasacji przyjął, że kasacja zmierzała do wydania orzeczenia o uchyleniu wyroku łącznego w części do której adresowany był zarzut kasacyjny (tak kwestię tę ujmował Prokurator Prokuratury Krajowej uczestniczący w rozprawie kasacyjnej), i przy takim rozumieniu skargi stwierdza, że kasacja jest zasadna i podlega uwzględnieniu.

Jasno bowiem widać, że orzeczenie kary łącznej, obejmujące skazania P. K. w sprawach: (...) i (...), na poziomie 3 lat i 8 miesięcy pozbawienia wolności stanowi rażące naruszenie art. 86 § 1 KK albowiem oznacza orzeczenie kary przekraczającej sumę kar podlegających łączeniu.

Nie trudno też dociec z jakich przyczyn doszło do obrazy w/w przepisu. Otóż materiałem źródłowym na jakim opierał się Sąd Rejonowy w I. były odpisy wyroków w w/w sprawach, przy czym gdy chodzi o wyrok w sprawie (...) był to odpis wyroku pierwszoinstancyjnego.

Sąd Rejonowy nie sięgał i nie przeprowadził dowodu z akt tej sprawy i tym samym nie dostrzegł, że Sąd Okręgowy, w postępowaniu odwoławczym złagodził i to w sposób istotny karę orzeczoną wobec P. K. Materiałem wyjściowym dla kary łącznej, mogącej być orzeczoną w wyroku łącznym, były zupełnie inne kary jednostkowe niż te, które przyjął Sąd Rejonowy.

Konsekwencje wadliwego sposobu procedowania przez Sąd Rejonowy są oczywiste i sprowadzające się do konieczności uchylenia wyroku łącznego w zaskarżonej części i przekazania sprawy Sądowi

Rejonowemu do ponownego rozpoznania.